ELŻBIETA BŁAŻEWSKA

JESZCZE O PORTALU I DRZWIACH Z IZBY PAŃSKIEJ DAWNEGO RATUSZA KRAKOWSKIEGO

IKONOGRAFIA ZABYTKU

Izba Pańska zwana także Sądową lub Radziecką, mieściła się na parterze ratusza i była najokazalszą izbą w całym budynku. W izbie tej odbywały się posiedzenia rady miejskiej i sądu ławniczego (do roku 1562), elekcje rajców, hołdy składane królom, odwiedziny obcych posłów i dygnitarzy koronnych. Wchodziło się do niej z sieni parterowej, na przeciwko głównego wejścia do ratusza. Interesujący nas kamienny portal wraz z wspaniałymi intarsjowanymi drzwiami umieszczony był do momentu zburzenia ratusza, tj. do roku 1820 w tym właśnie miejscu od strony wewnętrznej izby. Przed ostatecznym rozebraniem gmachu Józef Brodowski, prof. malarstwa w Uniwersytecie Jagiellońskim, korzystając z uprzejmości ówczesnego prezydenta miasta Józefa Friedleina, wykonał rysunki architektury zewnętrznej ratusza oraz niektórych jego sal, m. in. również Izby Pańskiej. Wszystkie te rysunki znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa [1]. Niektóre z nich, jak widoki zewnętrznych murów ratusza powstały już w 1818 roku, a więc w rok po podjęciu uchwały o zburzeniu gmachu przez Senat Wolnego Miasta Krakowa (uchwałę podjęto 1. III. 1817 r.). Rysunki zaś wnętrz ratuszowych sygnowane są różnymi datami w granicach od 1820 do 1844 r. Znajdują się wśród nich wnętrza rysowane po kilka razy, różnych formatów, o różnym stopniu wykończenia szczegółów oraz opatrzone przez artystę różnymi datami wykonania.

Dotyczy to przede wszystkim rysunków wnętrza sieni parterowej ratusza, z której wchodziło się do Izby Pańskiej. Zachowały się bowiem kompozycje pokazujące sień od strony północnej i południowej, rysowane pobieżnie piórkiem na siwym papierze, sygnowane datą 1820 oraz rysunek przedstawiający na jednej karcie pożółkłego papieru wspomniane wyżej oba rysunki wnętrza sieni wspólnie z widokiem Izby Pańskiej. Papier posiada znak wodny *„J. Whatman / 1825* — natomiast sam rysunek Izby Pańskiej nosi sygnaturę *„1844 / 2 Stycznia — Rysow."* Całość musiała zatem powstać między rokiem 1825 a styczniem 1844. Wobec braku pewniejszych danych, odnośnie tak późnej daty wykonania przez Józefa Brodowskiego rysunku z widokiem wnętrza Izby Pańskiej, pozostaje tylko droga wniosków. Można przypuścić, że artysta wszystkie swoje rysunki wykonane z natury jeszcze w parę lat po zburzeniu ratusza porządkował, przerysowywał, wykańczał, a nawet być może niektóre szczegóły odtwarzał z pamięci z pewnymi błędami (np. nieistniejące okno gotyckie w Izbie Pańskiej).

Powróćmy teraz do samego rysunku wnętrza Izby Pańskiej ze względu na zaznaczony tu interesujący nas portal. Widok izby przedstawiony jest jak już o tym wyżej wspomniano, na jednej karcie papieru wspólnie z dwoma małymi rysunkami wnętrza sieni parterowej, umieszczonymi w górnej części karty nad widokiem Izby Pańskiej (fot. 1) [2]. Całość rysowana ołówkiem i piórkiem, rysunki górne ponadto lawowane dodatkowo beżowo akwarelą i wykonane o wiele dokładniej niż sam widok wnętrza Izby Pańskiej. Zarys portalu widoczny jest po lewej stronie przy brzegu karty i w przeciwieństwie do reszty rysunku wyciągniętego nawet piórkiem, narysowany

1. Rysunek wnętrza Izby Pańskiej oraz sieni parterowej ratusza krakowskiego, stan przed r. 1820. Józef Brodowski, Kraków 1825—1844. Fot. Muz. Hist. M. Krakowa.

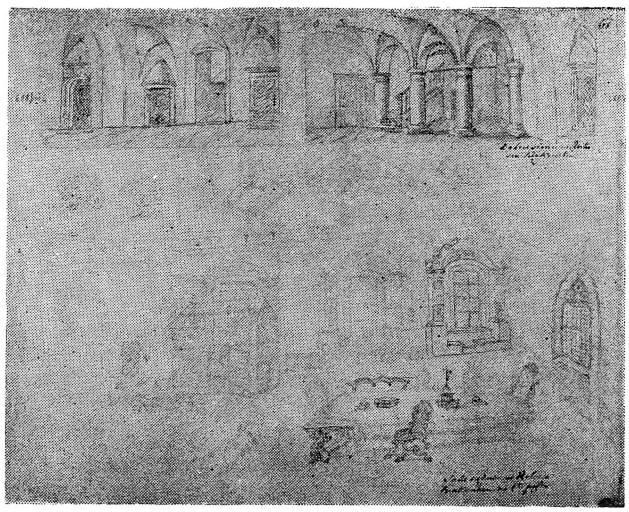

został pobieżnie, ale z zaznaczeniem istotnych elementów składowych jego architektury o takiej formie w jakiej przetrwał do dziś. Lekką, bardzo słabo widoczną kreską narysował artysta prawą kolumnę portalu z kapitałem, belkowanie o szerokim architrawie (sumarycznie — dwoma kreskami) oraz część prostokątnego, jednoczłonowego zwieńczenia z akantowym spływem wolutowym, przypartym od zewnątrz. Znajdujące się w przyczółku zwieńczenia delfiny, potraktowane zostały umownie, giętą, ledwo widoczną linią, tak że kształtu ich można się tylko domyślać. Natomiast jeśli chodzi o drzwi, rysunek nie daje nam zupełnie pojęcia o ich wyglądzie.

Rysunek ten wraz z innymi rysunkami Józefa Brodowskiego, zdjętymi z portretów królów polskich, malowanych pod stropem Izby Pańskiej w formie fryzu [3] posłużył prawdopodobnie do rekonstrukcji wyglądu tej Izby ratusza, wykonanej przez Jana Kantego Wojnarowskiego zapewne między rokiem 1844 a 1845.

Jest to starannie namalowana akwarela, przechowywana w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie [4]. We wnętrzu izby po lewej stronie wyraźnie widać intarsjowane drzwi i otaczający je portal. Portal ma jednak w porównaniu z rysunkiem Brodowskiego zmieniony wygląd i proporcje. Tutaj dwie kolumny podpierają belkowanie z dwu-członowym zwieńczeniem. W dolnej części zwieńczenia, między dwoma pilastrami, znajdują się dwa zwrócone do siebie akantowe spływy wolutowe, na których siedzą ptaki. Powyżej drugi szczyt z owalną tarczą w rollwerkowym kartuszu. Całość wieńczą dwa delfiny. W przeciwieństwie do portalu drzwi przedstawione są na tyle zgodnie z oryginałem, na ile pozwoliła technika akwareli. Wyraźnie bowiem widać plastyczne podziały architektoniczne zastosowane w dekoracji drzwi.

Ze źródeł wiemy, że portal wraz z drzwiami ok. r. 1850 znajdował się w gmachu Ekonomii Miejskiej przy kościele śś. Piotra i Pawła [5]. Drzwi zamykały sień przed kancelarią, a rozebrany portal leżał w korytarzu. Nie znamy dokładnej daty przeniesienia obu zabytków z gruzów ratusza do budynku Ekonomii. Musiały się tam jednak znajdować już przed rokiem 1845. W tym bowiem czasie Wojnarowski namalował omawianą akwarelę przedstawiającą zrekonstruowane wnętrze Izby Pańskiej. Drzwi odmalował dość wiernie, natomiast przypuszczać należy, że z leżących kawałków portalu nie odtworzył faktycznego jego wyglądu (podwójne zwieńczenie).

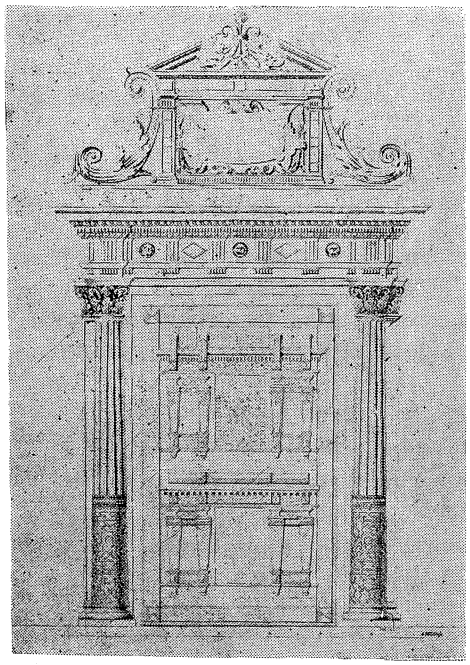

3. Rysunek portalu i drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Jan Kanty Wojnarowski? Kraków 1856. Fot. Muz. Hist. M. Krakowa.

2. Izba Pańska ratusza krakowskiego. Litografia z ok. r. 1845 wykonana w Instytucie W. Santera we Wrocławiu. Fot. Muz. Hist. M. Krakowa.

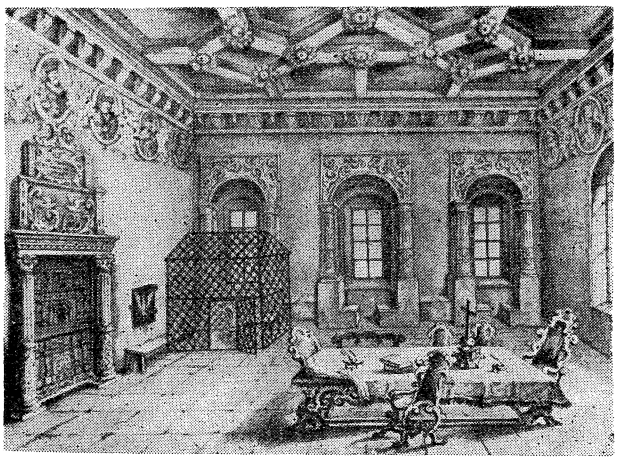

Akwarela Wojnarowskiego posłużyła z kolei za wzór do dalszych, graficznych już widoków sali jak np. litografii wykonanej również ok. r. 1845 w Instytucie W. Santera we Wrocławiu [6] (fot. 2) oraz drzeworytu Podbielskiego umieszczonego w Tygodniku Ilustrowanym w roku 1863 [7]. Stąd obie wymienione ilustracje powtarzają nie tylko błąd Brodowskiego (nieistniejące okno gotyckie po lewej stronie izby), ale również źle przez Wojnarowskiego namalowane zwieńczenie portalu. Z tych powodów dla ikonografii zabytku większą wartość posiada słabo czytelny i niewykończony we wszystkich szczegółach rysunek Józefa Brodowskiego.

Dla pełnego obrazu ikonografii obiektu należy zwrócić jeszcze uwagę na niereprodukowany dotąd nigdzie rysunek samego portalu i drzwi Izby Pańskiej. Rysunek ów znajduje się również w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (fot. 3) [8]. Pod prawą kolumną portalu widoczny jest inicjał JW oraz data 1856. Nie jest wykluczone, że inicjałem tym opatrzył swoją pracę Jan Kanty Wojnarowski, twórca omówionej już akwareli.

Rysunek wykonany został bardzo precyzyjnie ołówkiem i tuszem oraz lawowany delikatnie akwarelą

w celu wydobycia plastyki szczegółów architektonicznych oraz podkreślenia światłocienia. Na tle całego dotychczas omawianego materiału ikonograficznego rysunek ten najwierniej oddaje charakter zabytku — jego proporcje, architekturę portalu oraz wiele elementów wystroju drzwi. Przy bliższej jednak analizie przeprowadzonej na zasadzie porównania rysunku z obiektem (fot. 4) uderza szereg różnic jak:

1. w dolnej części kolumn portalu wśród ornamentu okuciowego zamiast kaboszonów — maski;
2. na fryzie w rombach nie ma zaznaczonych rozet;
3. na akantowych spływach wolutowych brak ptaków;
4. kartusz w zwieńczeniu portalu nie posiada rozetek oraz napisu łacińskiego;
5. nieco inna stylizacja kwiatonu w szczycie z delfinami;
6. drobne różnice w rysunku intarsji bordiury drzwi;
7. wadliwie rozrysowane detale architektoniczne drzwi (belkowanie strefy dolnej, brak konsol w belkowaniu strefy górnej);
8. różnice w intarsji obu płycin środkowych (inny dzban i kwiaty, mniejsza postać Sprawiedliwości;
9. brak okuć, zawiasów i klamki.

Z powyższych rozważań wynika, że artysta w oparciu o oglądany zabytek, przeniesiony w roku 1852 z Ekonomii Miejskiej do gmachu Biblioteki Jagiellońskiej (Collegium Maius)[9] stworzył artystyczną wizję całości pomijając detale.

Omawiając ikonografię zabytku należy wspomnieć o Karolu Beyerze (1818—1877), pionierze fotografii polskiej, który jako pierwszy publikował zabytki sztuki polskiej w formie reprodukcji fotograficznych[10]. Prace swoje wydawał w postaci tek z oryginalnymi fotografiami, albumów drukowanych techniką fototypii oraz w formie drzeworytniczych reprodukcji. Liczne przykłady fotografii beyerowskich, przenoszone techniką drzeworytu, były reprodukowane na łamach *„Tygodnika Ilustrowanego"* warszawskiego, m. in. w Tygodniku Nr 68 z roku 1861 znajduje się drzeworyt Podbielskiego przedstawiający portal i drzwi Izby Pańskiej ratusza krakowskiego wykonany podług fotografii z natury Karola Beyera[11]. Ta drzeworytnicza reprodukcja fotografii Beyera jest o tyle ciekawa, że przedstawia nasz zabytek w kontekście fragmentu wnętrza kancelarii dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej w Collegium Maius. Po bokach portalu widać neogotyckie szafki do przechowywania numizmatów, ustawione na podstawach stolikowych, a nad portalem malowany, neogotycki fryz z rozetek biegnący pod sufitem sali. Technika drzeworytnicza nie oddaje wszystkich szczegółów fotografii. Operując innymi środkami wyrazu, typowymi dla grafiki, przedstawia temat w sposób malarski. Padające od góry światło oświetla mocniej górną część ściany oraz belkowanie portalu i zwieńczenie, mniej kolumny, natomiast drzwi toną w półcieniu. Nie mniej widać wyraźnie podziały architektoniczne (zgodne z rzeczywistością), natomiast rysunek intarsji został przez cień rozmyty[12].

I. ZAINTERESOWANIE ZABYTKIEM. STAN BADAŃ

Kamienny portal i umieszczone w nim wspaniałe drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego od dawna budziły zainteresowanie: najpierw badaczy starożytności, historyków i architektów, później zaś historyków sztuki. Już bowiem w roku 1845, a więc 139 lat temu interesujący nas zabytek opisał po raz pierwszy Karol Mecherzyński[13], a na czele swojego dzieła umieścił analizowaną wcześniej litografię wyglądu wnętrza Izby Pańskiej, wykonaną w Instytucie W. Santera we Wrocławiu, najprawdopodobniej na specjalne zamówienie autora książki, w celu zilustrowania jego wywodów. Dokładny opis drzwi z zaznaczeniem nawet motywów intarsji (Sprawiedliwość, herb miasta), sugeruje, że K. Mecherzyński znał drzwi z autopsji. Fakt ten potwierdza przypuszczenie postawione na początku tego opracowania, że drzwi umieszczone były już wtedy w Ekonomii Miejskiej. Pobieżnie i błędnie opisany portal cyt. *„... z wysokim kamiennym supraportem..."* dowodzi, że jego opis powstał wyłącznie w oparciu o rycinę.

Ponownie w roku 1850, tym razem w formie krótkiej wzmianki, wspomniał o naszym zabytku Ambroży Grabowski[14] powołując się na rycinę umieszczoną przy wyżej cytowanym dziele K. Mecherzyńskiego.

Następnie Karol Kremer w artykule w roku 1852 pt.: *„Wiadomości o niektórych starożytnych budynkach krakowskich ze stanowiska sztuki uważanych"*[15] opisał dość dokładnie Izbę Pańską a szczególnie portal i drzwi tak, jakby znał je z autopsji. Sięgnijmy więc znowu do źródeł. Dowiadujemy się z nich, że oba zabytki w tym roku (1852) przeniesione zostały z Ekonomii Miejskiej do Biblioteki Jagiellońskiej (Collegium Maius)[16]. Wiemy też z późniejszej, fachowej literatury, że Karol Kremer prowadząc w latach od 1838 aż do swojej śmierci w roku 1860, odnowienie i przebudowę w duchu neogotyckim gmachu Collegium Maius, umieszczał w nim różne cenne elementy architektoniczne ze zburzonych budowli krakowskich, m. in. również portal i drzwi z Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego[17]. Stąd dokładność opisu całości zabytku zawarta w jego artykule.

Ze specjalistów pierwszy zajął się obiektem Sławomir Odrzywolski w roku 1891 i 1899 umieszczając w swych publikacjach[18] doskonałe rysunki, przedstawiające na osobnych planszach portal, drzwi oraz okucia zawiasów. Są to pierwsze pomiarowe rysunki zabytku, ze szczegółowym rozrysowaniem intarsji drzwi oraz architektury portalu. W krótkich ale fachowych opisach, dołączonych do rysunków Odrzywolski ustalił czas powstania portalu i drzwi na drugą połowę XVI wieku.

Z dalszej fachowej literatury przedmiotu wymienić należy rozprawy Stanisława Tomkowicza i Józefa Muczkowskiego. Pierwszy z wspomnianych autorów[19] przekazał istotną, ale częściowo nieścisłą informację pisząc, że cyt. *„Długi czas leżały kawałki kamienia z odrzwi rozproszone wśród gruzów. Drzwi zaś użyte były w korytarzu gmachu przy św. Piotrze. Troskliwości dyrektora budownictwa Kremera zawdzięczać należy uratowanie zabytku od zatracenia. Portal z drzwiami umieszczony został w Bibliotece*

Jagiellońskiej w roku 1855 przez Dra Schenkla". Podana w informacji data (1855), umieszczenia całości w Collegium Maius jest mylna, a rola dra Schenkla [20] problematyczna. W rzeczywistości bowiem głównym inspiratorem przeniesienia poniewierających się kawałków rozebranego portalu oraz drzwi z gmachu Ekonomii Miejskiej przy kościele śś. Piotra i Pawła do Biblioteki Jagiellońskiej, był Komitet Archeologiczny Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Czołowym zaś wykonawcą postanowienia tego Komitetu, dyrektor budownictwa Rzeczpospolitej Krakowskiej a zarazem sekretarz Komitetu dr Karol Kremer. Sprawa ta zostanie szerzej omówiona w następnym rozdziale pracy.

Natomiast dzięki Józefowi Muczkowskiemu znamy dokładny czas powstania drzwi. W roku 1593 zapłacono za nie stolarzowi krakowskiemu Piotrowi Kalinie 12 marek i 36 groszy [21].

Wreszcie dokładny opis i analizę stylistyczną portalu oraz drzwi przeprowadziła Krystyna Sinkówna [22]. Autorka słusznie uważa, że:

1. oba dzieła pochodzą z tego samego czasu,
2. ich wystrój oparty został na wzorach graficznych niderlandzkiego teoretyka architektury Jana Vredemana de Vries, twórcy (po Cornelisie Florisie) północnego renesansu,
3. zarówno portal jak i drzwi zaprojektował jeden i ten sam artysta; oba dzieła oparł na tych samych wzorach, nie korzystał z nich jednak niewolniczo, lecz traktował je jako twórczą inspirację,
4. intarsje drzwi powstały pod równoczesnym wpływem wzorów Vredemana de Vries i meblarstwa niemieckiego (motywy waz z kwiatami).
5. Piotr Kalina jest tylko wykonawcą drzwi,
6. autorem projektu zarówno portalu jak i drzwi jest najprawdopodobniej królewski architekt, (jeden z budowniczych zamku na Wawelu) Niemiec z pochodzenia, Jan Frankstijn, o którym wiadomo, że był w posiadaniu wzorników architektonicznych Jana Vredemana de Vries, znajdujących się obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej.

Ostatni raz szerzej zabytkiem zajął się Jan Samek w pracy stanowiącej podsumowanie współczesnej naszej wiedzy o polskim rzemiośle artystycznym XVI i XVII w.[23]. Pozostał w niej przy twierdzeniach K. Sinkówny odnośnie Jana Frankstijna jako autora projektu zarówno portalu jak i drzwi.

Warto jeszcze dodać, że w syntetycznych opracowaniach dziejów sztuki polskiej oraz sztuki Krakowa zarówno interesujący nas portal jak i drzwi były powoływane jako niewątpliwe dzieła Jana Frankstijna (projekt całości oraz wykonanie portalu), ze względu na posiadanie przez niego *„albumu"* Vredemana de Vries [24].

II. ROLA KOMITETU ARCHEOLOGICZNEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO KRAKOWSKIEGO W PRACACH NAD ZABEZPIECZANIEM POMNIKÓW SZTUKI W LATACH 50-TYCH XIX WIEKU

Komitet Archeologiczny był jednym z wydziałów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego [25]. Komitet ten został powołany w dniu 3 stycznia 1850 r. wskutek postanowienia członków Towarzystwa [26]. Powodem do utworzenia Komitetu Archeologicznego w łonie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego były nie tylko postulaty i wnioski znanych krakowskich osobistości, kierowane do Towarzystwa, jak malarza Wojciecha Stattlera (16. X. 1848) czy architekta Karola Kremera (20. III. 1849), w których wskazywali na konieczność roztoczenia opieki nad zabytkami sztuki i zabezpieczenia ich od zguby, ale również świadomość członków Towarzystwa o roli Krakowa w kulturze narodu i własnych możliwościach naukowych w tej dziedzinie. W sprawozdaniu przewodniczącego Komitetu Archeologicznego Józefa Muczkowskiego do prezesa Towarzystwa, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Floriana Sawiczewskiego z dnia 28. I. 1851 r.[27] podane zostały powody, dla których Komitet powstał. Było nimi przeświadczenie, cyt.:

1. *„że starożytny Kraków jest najstosowniejszym punktem do robienia archeologicznych studiów,*
2. *że zbiory archeologiczne Biblioteki Jagiellońskiej potrzebowały stosownego rozdzielenia, uporządkowania i urządzenia w osobne muzeum,*
3. *że w gronie członków Towarzystwa Naukowego znalazły się potrzebne naukowe siły i środki do nadania stosownego kierunku usiłowaniom pod względem zachowania i ocenienia zabytków starożytności".*

Powołany Komitet zajął się nie tylko zbieraniem, spisywaniem i opisywaniem przedmiotów zabytkowych i artystycznych, ale również rozwijał w społeczeństwie poczucie wartości zabytków i społecznego obowiązku ich ochrony [28]. Lata 1848 do 1857, a zwłaszcza okres po pożarze Krakowa (1850 rok), dały impuls do badań archeologicznych i konserwatorskich. Komitet Archeologiczny za podstawowe swe zadanie uznał ochronę, ratowanie, a nawet całkowitą konserwację uszkodzonych pomników, obrazów i innych dzieł sztuki. Dzięki opiece Komitetu nad pamiątkami narodowymi, dzięki przeprowadzonej restauracji oraz konserwacji ocalało i zachowało się po dzień dzisiejszy wiele bezcennych zabytków kultury polskiej. Jednym z wielu działań Komitetu na tym polu było zainteresowaniem się losem portalu i drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Już 7 listopada 1850 r. ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego a zarazem prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, przesłał do Rady Administracyjnej W. Ks. Krakowskiego podanie z żądaniem wydania na rzecz Muzeum Archeologicznego Towarzystwa [29], mieszczącego się przy Bibliotece Jagiellońskiej w Collegium Maius, przedmiotów zabytkowych przechowywanych w Ekonomii Miejskiej [30]. Były to, cyt.: [31]

1. *„Ułomki kamienne i marmurowe odrzwia z izby Pańskiej z rozebranego Ratusza Krakowskiego pochodzące, a w korytarzu Ekonomii Miejskiej znajdujące się.*
2. *Drzwi jednoskrzydłowe, drewniane z piękną rzeźbą i wykładaniami z różnobarwnego drzewa z izby Pańskiej — służące obecnie do zamykania sieni przed kancelarią Ekonomii Miejskiej.*
3. *Kamień z Ratusza Krakowskiego wydrążony, wykazujący objętości jednej ćwierci koronnej znajdujący się na dziedzińcu Ekonomii Miejskiej.*

4. *Kraty żelazne.*
5. *Dwa miecze z Ratusza.*"

Rada Administracyjna W. Ks. Krakowskiego po zbadaniu prośby poinformowała rektora Floriana Sawiczewskiego, pismem z dnia 30. I. 1852 r., że wyszczególnione w podaniu przedmioty są własnością miasta i z żądaniem ich wydania powinien zwrócić się wprost do Rady Miasta [32]. Dalsza korespondencja w tej sprawie rektora Floriana Sawiczewskiego nosi datę 9. II. 1852 r.[33] — uprasza w niej „*Swietną Radę Miasta Krakowa, by wydała te starożytne zabytki sztuki wyszczególnione w podaniu*".

Tak więc po dwóch latach zabiegów rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego popartych ich autorytetem jako prezesów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, portal i drzwi Izby Pańskiej znalazły ostatecznie schronienie w miejscu najbardziej godnym, bo w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Collegium Maius było wówczas w trakcie neogotyckiej przebudowy prowadzonej pod kierunkiem Karola Kremera. Portal i drzwi wmurował Kremer w przejściu z kancelarii dyrektora biblioteki (dziś sala muzealna z ekspozycją globusów) do sali Obiedzińskiego (Librarii). Po 98 latach znowu zmieniły miejsce swego przeznaczenia, tym razem w obrębie tego samego gmachu. W roku 1950 portal wraz z drzwiami przeniósł na obecne miejsce, tj. między klatkę schodową a Aulę Collegium Maius zwaną też Salą Jagiellońską, Karol Estreicher mł., dyrektor Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego [34].

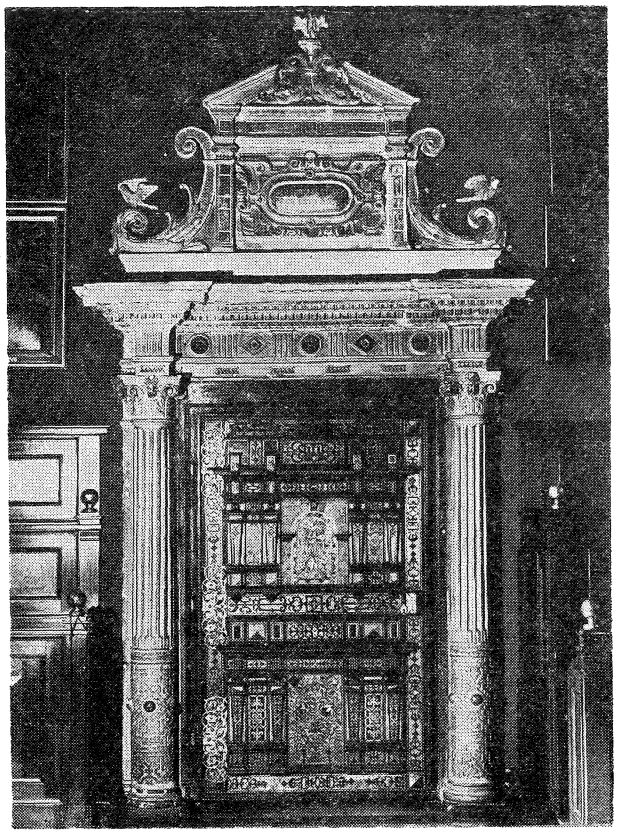

4. Drzwi i portal Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Aula Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fot. PKZ.

III. OPIS ZABYTKU

Drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego należą do nielicznie zachowanych w Polsce stolarek architektonicznych z tego czasu. Włączone w kamienny, manierystyczny portal, tworząc wraz z nim całość o bardzo dużej wartości artystycznej i historycznej (fot. 4).

A. PORTAL

Twórca portalu ujawnił się jako wysoce biegły kamieniarz. Jego dzieło odznacza się dobrymi proporcjami, czystą kompozycją, umiarem dekoracji oraz delikatnością opracowania szczegółów rzeźbiarskich.

Wykuty jest z wapienia pińczowskiego z dodaniem czerwonego marmuru [35], szczegóły ornamentacyjne złocone. Jego schemat kompozycyjny tworzą dwie kolumny przystawione do pilastrów, które podpierają pełne belkowanie ze zwieńczeniem. Kolumny mają niskie bazy i trzony kanelowane tylko w części górnej, natomiast do jednej trzeciej wysokości od dołu pokryte ornamentem okuciowym z trzema okrągłymi kaboszonami, wykonanymi z czerwonego marmuru. Belkowanie załamane na linii kolumn, ozdobione takimi motywami jak: łezki na architrawie; tryglify, tonda z maskami lwów (z czerwonego marmuru) oraz romby z rozetami (z czerwonego marmuru) na fryzie; kostki, wole oczy i perełki na gzymsie. Zwieńczone wsparte na wąskiej dwustopniowej podstawie, prostokątne z trójkątnym, rozerwanym przyczółkiem, ujęte po bokach rustykowanymi (czerwonym marmurem) pilastrami, do których przyparte są akantowe spływy wolutowe z siedzącymi ptaszkami. Środek zwieńczenia zajmuje duży, owalny kaboszon (z czerwonego marmuru), ujęty w ornament kartuszowy zawijany tzw. rollwerk. Na kaboszonie łaciński napis: „*Ubi charitas et amor, ibi Deus est.*" Przerwę przyczółka wypełniają dwa dekoracyjnie stylizowane delfiny z kwiatostanem.

B. SKRZYDŁO DRZWIOWE

Dzieło Piotra Kaliny wyróżnia się szczególnie wysokim poziomem wykonania. Ten niezwykle uzdolniony krakowski stolarz — ebenista zastosował w intarsji drzwi rozmaite gatunki drewna jak: brzozy, dębu zwykłego i czarnego, palisandru, czeczotki, jesionu, lipy i jabłoni. Drewna te miejscami dodatkowo podbarwił na zielono (w wielu odcieniach od jasnego do oliwkowego) i na złocisto oraz częściowo podpalił dla uzyskania efektów światłocieniowych. Ta wspaniała, niemal malarska kolorystyka całości drzwi harmonijnie współgra z szlachetnym rysunkiem intarsji oraz z plastyczną dekoracją architektoniczną.

Cała ta skomplikowana dekoracja wystroju możliwa była do wykonania dzięki zastosowaniu przez Piotra Kalinę konstrukcji ramowej w budowie samego skrzydła drzwiowego. Konstrukcja ta utworzo-

na jest przez ramiaki poziome i pionowe oraz uzupełniona podłożem z drewna iglastego. Podłoże to stanowi dopiero płaszczyznę do naklejania intarsji oraz dekoracji snycerskich.

Strona frontalna (fot. 5) wyróżnia się plastyczną dekoracją, na którą składa się powtórzony w dwóch strefach motyw przywodzący na myśl łuk triumfalny z hermowymi pilastrami. Całość ujęta w bordiurę intarsjowanego ornamentu okuciowego, przerywanego w narożach kwadratowymi rautami, wydobytymi światłocieniowo przy pomocy gatunków drewna. Intarsjowany ornament bordiury w górnej części przysłonięty jest dodatkowo ornamentem okuciowym, wyciętym w cienkiej deseczce dębowej. Cztery pilastry dolnej strefy, wsparte na kwadratowych postumentach z rautami, podpierają nieklasyczne belkowanie z nastawą. Belkowanie załamuje się na linii pilastrów. Kompozycja górnej strefy różni się nieco w szczegółach od dolnej. Przede wszystkim belkowanie nie załamuje się tutaj na linii pilastrów, natomiast posiada przerzucone przez gzyms konsole. Powierzchnię pilastrów, fryzów belkowań oraz wąskich pól między pilastrami pokrywa intarsja w postaci ornamentu okuciowego, rautów i masek w zasłonach pod brodą z fantastycznymi pióropuszami na głowach. Natomiast w największych, środkowych polach tej dekoracji architektonicznej, znajduje się intarsja o motywach roślinnych i figuralnych. Pole dolne wypełnia w całości bukiet kwiatów o delikatnych, finezyjnie wyginanych gałązkach, umieszczonych w ozdobnym dwuusznym wazonie. Dolne gałązki bukietu wdzięcznym ruchem opadają po bokach naczynia. W polu górnym widzimy zaś w rustykowanej arkadzie Temidę w tanecznej pozie, odzianą w zwiewne szaty, otoczoną kwiatami oraz ornamentem zawijanym kartuszowym. Jeszcze wyżej nad Sprawiedliwością herb miasta Krakowa. Listwa tworząca brzeg drzwi, profilowane elementy strefowych podziałów architektonicznych oraz kapitele pilastrów wykonane są z pełnego drewna dębowego.

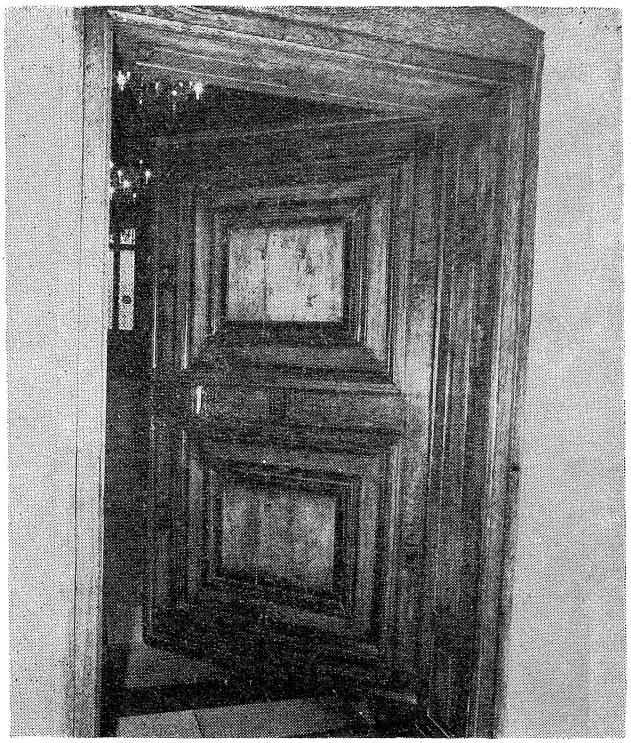

6. Strona odwrotna drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Stan przed konserwacją. Fot. PKZ.

5. Drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Stan po konserwacji. Aula Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fot. PKZ.

Strona odwrotna (fot. 6). Wystrój tej części drzwi jest o wiele skromniejszy. Brzegi ujęte są tu w wystającą, profilowaną listwę dębową. Wzdłuż brzegów biegnie gładka bordiura przerywana rautami. Bordiura i rauty wyodrębnione są za pomocą intarsji drewnem czarnego dębu, palisandru i czeczotki. Wewnątrz bordiury płaszczyzna drzwi podzielona jest na dwie strefy prostokątnych płycin, obwiedzionych listwą wykonaną z brzozy o wydatnym profilu. Wewnątrz tych płycin znajdują się mniejsze, tak samo obwiedzione. Powierzchnia płycin wewnętrznych pokryta jest okleiną z drewna egzotycznego (cytryna) i obwiedziona szeroką żyłką z czarnego dębu. Drzwi osadzone są w drewnianych odrzwiach (ościeżach) na trzech kutych z żelaza zawiasach, z ozdobnymi okuciami w formie ażurowych splotów stylizowanej wici roślinnej. Powierzchnię ich pokrywa dodatkowo delikatny ryty ornament. Okucia te przymocowane są po zewnętrznej stronie drzwi, częściowo przykrywając intarsję bordiury. Również kuty z żelaza zamek typu puszkowego, umieszczony na odwrociu

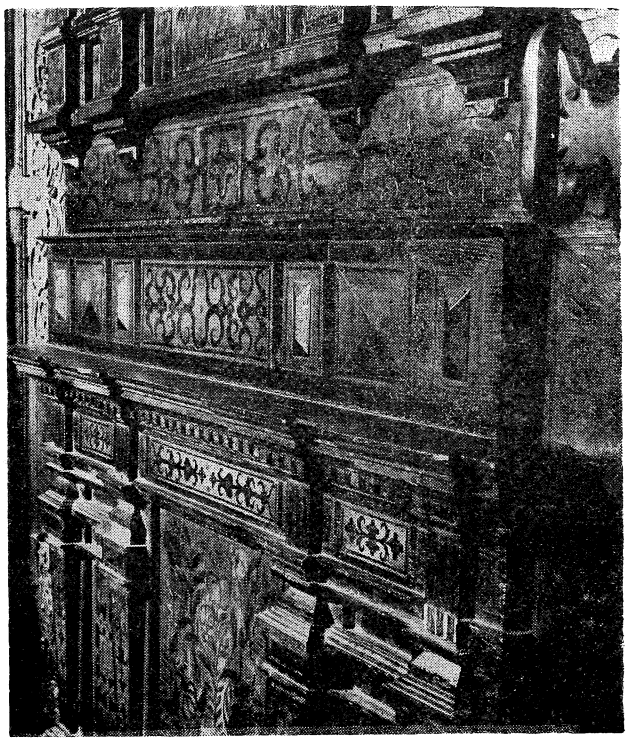

7. Drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Fragment części środkowej przed konserwacją. Fot. PKZ.

8. „Sprawiedliwość". Intarsja górnej płyciny drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Stan przed konserwacją. Fot. PKZ.

drzwi, otaczają z trzech stron ażurowe sploty podobnych, stylizowanych wici roślinnych. Te manierystyczne w duchu, a finezyjne w formie okucia drzwi Izby Pańskiej, wykonał w roku 1593 nieznany ślusarz krakowski. Mechanizm zamka przerobiono około 1950 roku, a łukowate, mosiężne klamki dodane zostały prawdopodobnie po przeniesieniu drzwi z Ekonomii Miejskiej do Collegium Maius — są już uchwycone na rysunkach Odrzywolskiego z roku 1891 i 1899.

IV. PROBLEMY KONSERWACJI DRZWI Z IZBY PAŃSKIEJ

Ponieważ autorka tych rozważań należała do komisji czuwającej nad pracami konserwatorskimi, podjętymi przy drzwiach, uważa za stosowne podzielić się z szerszym kręgiem kolegów swymi spostrzeżeniami i wnioskami z ich przebiegu. A oto stwierdzony stan zachowania drzwi i przebieg ich odnowy.

A. Stan zachowania drzwi przed konserwacją

Drzwi były bardzo poważnie zniszczone i nie były poddawane w przeszłości fachowym zabiegom konserwatorskim (fot. 7). Cała ich powierzchnia posiadała ślady dorywczych napraw, głównie forniru, bez właściwego doboru gatunków drewna. W intarsji występowały liczne drobne spękania i spęcherzenia,

9. „Bukiet kwiatów w wazonie". Intarsja dolnej płyciny drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Stan przed konserwacją. Fot. PKZ.

szczególnie na wąskich płycinach między pilastrami. W partiach środkowych (górnej i dolnej) na skutek pracy drewna nastąpiły pęknięcia wewnętrzne podłoża i powierzchniowe okleiny, powodujące duże ubytki w intarsji z przedstawieniem Sprawiedliwości (fot. 8) i bukietu kwiatów (fot. 9). Elementy architektoniczne wykazywały ubytki części profilowanych. Odwrocie drzwi oprócz licznych, drobnych pęknięć miało głębokie szczeliny obu płycin przebiegające wzdłuż całej ich wysokości. Listwy obrzeżające drzwi posiadały spore ubytki profilowań naprawiane wstawkami innego drewna. Wskutek silnego zabrudzenia drzwi, zmatowienia i zciemnienia politury (kładzionej kilkakrotnie pędzlem na nie czyszczoną powierzchnię), intarsja nie miała swej pierwotnej kolorystyki patynując się na jednolity kolor o tonacji brązowej, przechodzącej od beżu do czerni. Zawiasy i okucia były skorodowane i spękane w wielu miejscach, a ryty ornament zdobiący ich powierzchnię — zatarty. Skrzydło drzwiowe posiadało duży zwis.

B. Program i przebieg prac konserwatorskich

Ze względu na dużą wartość omawianej stolarki drzwiowej oraz jej zły stan zachowania, dyrekcja Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego podjęła decyzję o potrzebie przeprowadzenia kompleksowych prac konserwatorskich. Konserwację powierzono Pracowniom Konserwacji Wyrobów Rzemiosła Arystycznego — PKZ w Krakowie. Przeprowadzona została w okresie od października 1981 do marca 1982 roku [36].

Konserwacja drzwi stanowiących zabytek najwyższej klasy, wymagała wnikliwych badań wstępnych, szczegółowych ustaleń ich przebiegu oraz dużych umiejętności renowacyjnych. Aby sprostać tym problemom na konsultanta prac Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego poprosiło wybitnego fachowca w tej dziedzinie konserwacji, dr arch. inż. Jana Tajchmana z Uniwersytetu Toruńskiego, a same prace renowacyjne powierzono Janowi Franczakowi, mistrzowi stolarskiemu Pracowni Konserwacji Wyrobów Rzemiosła Artystycznego. Po przewiezieniu drzwi do pracowni, prace konserwatorskie przebiegały według następującego programu:

1. zdjęcie zawiasów i okuć zamka oraz ażurowego ornamentu okuciowego, nałożonego na górny pas bordiury z intarsją,
2. wielokrotne zmycie całej powierzchni drzwi spirytusem w celu usunięca zabrudzeń i starej politury szelakowej,
3. uzupełnienie ubytków architektonicznych,
4. w listwach obrzeżających drzwi i otaczających płyciny na odwrociu, wymiana wadliwych dawnych napraw,
5. likwidacja pęcherzy,
6. uzupełnienie ubytków forniru i drobnych uszkodzeń intarsji,
7. zdjęcie intarsji z miejsc najgroźniej pękniętych,
8. usunięcie starego kleju z podłoża,
9. szpanowanie rozerwanego podłoża z obu stron drzwi,
10. szlifowanie podłoża,

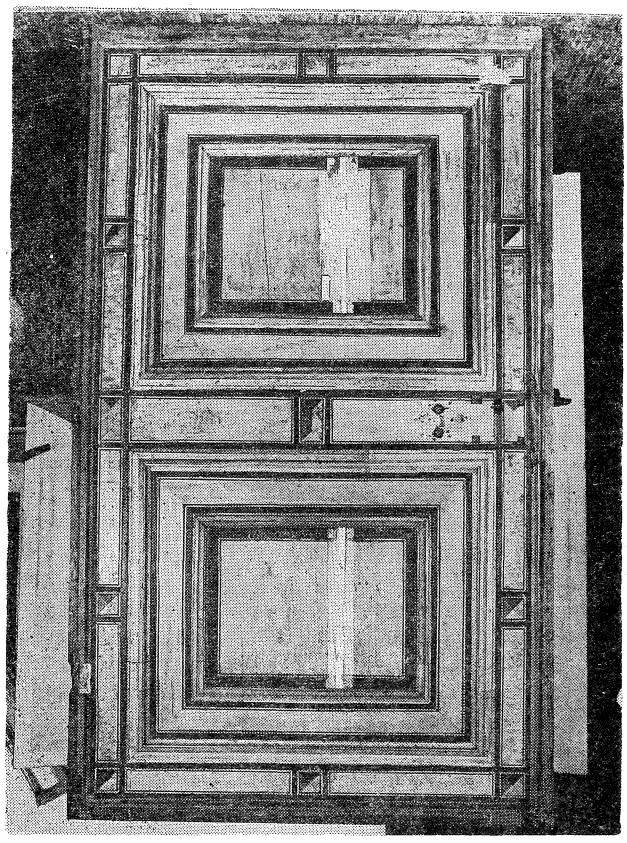

10. Strona odwrotna drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Szpanowanie podłoża. Fot. PKZ.

11. naklejenie oryginalnej intarsji w pierwotnym układzie,
12. uzupełnienie intarsji w miejscach szpanowanych,
13. przygotowanie powierzchni pod politurę woskową (doczyszczenie, nadanie odpowiedniej faktury),
14. impregnacja owadobójcza strony odwrotnej,
15. uaktywnienie barwy drewna olejem lnianym,
16. scalenie kolorystyczne uzupełnień intarsji z ogólną koncepcją plastyczną,
17. czterokrotne woskowanie,
18. usunięcie korozji z zawiasów i zamka,
19. zlikwidowanie zwisu drzwi.

Wszystkie prace wykonane zostały zgodnie z tym programem, a w czasie ich trwania odbyło się wiele komisji roboczych [37]. Decydowano wówczas o takich szczegółach jak o wymianie forniru z dawnych, niefachowych napraw, uzupełnieniu ubytków intarsji czy o kolorystyce podbarwianych fragmentów. Najtrudniejszym zadaniem było naprawienie zniszczonej intarsji w przedstawieniu Temidy i bukietu kwiatów. Z uszkodzonych partii trzeba było zdjąć zachowaną intarsję i za pomocą szpanów naprawić rozerwane podłoże. Następnie podłoże przeszlifować i ponownie nakleić zachowaną intarsję z nowymi uzupełnieniami tak, aby uzupełnienia nie niszczyły czytelności rysunku przedstawień. Po wielu dyskusjach, komisja zaproponowała zsunięcie intarsji w celu zlikwidowania ubytków w miejscach najważniejszych, a uzupełnienia wykonać na obrzeżu tła. W następnej kolejności pod-

kleić i sprasować pęcherze oraz naprawić całą masę drobnych pęknięć widocznych na powierzchni drzwi i uzupełnić brakujące, profilowane elementy architektoniczne. Odwrocie drzwi o prostszej dekoracji, nie wymagało tak precyzyjnych czynności. Obie płyciny były jednolicie głęboko spękane. Po zdjęciu więc forniru i oczyszczeniu podłoża, wstawiono szerokie na około 1,5 cm szpany. Miejsca te wzmocniono dodatkowo klinami *„na jaskółczy ogon"* (fot. 10). Pewną trudność przedstawiało jeszcze uzupełnienie tych miejsc intarsji, gdzie do ich naprawienia trzeba było użyć drewna cytrynowego. Ponieważ pracownia nie dysponowała takim fornirem, postanowiono pobrać część okleiny z mniej eksponowanej płyciny dolnej odwrocia drzwi (fornirowanej tym właśnie egzotycznym drewnem) i nią uzupełnić uszkodzenia intarsji zarówno na części frontalnej jak i na górnej płycinie odwrocia. Powstały zaś ubytek w płycinie dolnej uzupełnić drewnem brzozy. Postanowiono też nie poddawać impregnacji strony frontalnej, bowiem impregnacja mogłaby wpłynąć na zmianę kolorystyki intarsji. Zaimpregnowano natomiast odwrocie stosując mieszankę xylenu, toluenu i xylamitu. Po wykonaniu tych prac, całe skrzydło drzwiowe nasączone zostało olejem lnianym w celu uaktywnienia barwy drewna. Następnie przez wzmocnienie koloru pewnych partii podbarwianych (głównie zielonych i brązowych), dokonano scalenia kolorystycznego uzupełnień z całością. Ostatnią fazą prac przy stolarce drzwi było czterokrotne położenie politury woskowej i wypolerowanie do uzyskania delikatnego połysku.

Konserwacji poddano też okucia i zamek. Po wytrawieniu z korozji, zanitowano pęknięcia, zrobiono nowe tuleje do zawieszania i zamontowano je do starych odkuwek. Całość pocynowano i powleczono warstwą grafitu.

Dzięki tym wszystkim, tak skomplikowanym zabiegom, drzwi Izby Pańskiej odzyskały swą dawną świetność i są dziś największą ozdobą Auli Collegium Maius. Szczególne słowa uznania należą się na tym miejscu bezpośredniemu wykonawcy konserwacji, mistrzowi stolarskiemu Janowi Franczakowi, który swą pracą wykazał najwyższe umiejętności swego fachu.

WNIOSKI KOŃCOWE

Portal i drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego tworzą jako całość niezwykle harmonijne dzieło manieryzmu renesansowego w jego północnej postaci. Zarówno bowiem kamieniarka, stolarka oraz okucia zamku i drzwi, a więc wyroby kowalskie posiadają charakter niderlandzki. Fakt ten silnie przemawia za tezą postawioną przez Krystynę Sinko-Popielową, że projektodawcą obu dzieł jest jeden artysta, najprawdopodobniej Jan Frankstijn, ceniony budowniczy Sukiennic i Zamku Królewskiego na Wawelu, posiadający niderlandzkie wzorniki architektoniczne Jana Vredemana de Vries z Leuwarden[38]. Na zainteresowanie Frankstijna wzorami tego artysty mógł wpłynąć pobyt słynnego niderlandzkiego teoretyka architektury w Gdańsku. Vredeman zatrudniony był bowiem w tym czasie przy dekorowaniu obrazami Dworu Artusa (kompozycja *„Orfeusz wśród zwierząt"* zawieszona nad ławą Bractwa Trzech Króli z roku 1594) oraz Wielkiej Sali Rady w ratuszu Głównego Miasta (kompozycja *„Sprawiedliwość — Niesprawiedliwość"* z roku 1595). Portal ratusza krakowskiego i jego ozdobne drzwi są stosunkowo wczesnym przykładem oddziaływania na architekturę i przemysł artystyczny Krakowa sztuki niderlandzkiej. Nie byłoby to żadnym ewenementem gdyby nie fakt, że sztuka Krakowa pozostawała przez cały wiek XVI pod przeważającymi wpływami wzorów włoskich. Ornamenty okuciowe w tej formie jak na drzwiach i portalu są jednym z wcześniejszych przykładów tego rodzaju ornamentacji w Krakowie. Zanika ona po roku 1620. Wybitne to dzieło nie posiada jednak w sztuce polskiej bliskich analogii. Ani na terenie Krakowa, gdzie przecież działał Frankstijn korzystający z wzorów graficznych Jana Vredemana de Vries, nie powstało więcej podobnych dzieł, ani nawet w Gdańsku, gdzie Vredeman był bezpośrednio zaangażowany.

Ratuszowe drzwi Piotra Kaliny, osadzone w portalu Frankstijna, chlubnie świadczą o krakowskiej stolarce końca XVI w. Pozostały jednak dziełem odosobnionym. Z pośród nielicznych przykładów krakowskiej stolarki tego czasu, opartej na wzorach Vredemana, najbliższe czasowo drzwiom Kaliny są niewielkie, dębowe stalle syndykowskie przy południowym filarze nawy głównej kościoła Mariackiego. Ukończono je w roku 1609, już po śmierci ich autora, snycerza Geralda Rumboltha z Ulemburga w Holandii, osiadłego w Krakowie i zmarłego tutaj w 1601 r.[39] Stalle mają konstrukcję dwurzędową, trójsiedziskową z wysokim architektonicznym zapleckiem zakończonym prostym belkowaniem, a rozczłonkowanym wysmukłymi niszami z konchami oraz hermowymi pilastrami. Stalle zdobi dekoracja snycerska jak stylizowane delfiny (między siedziskami), drobny ornament okuciowy i kartuszowy zawijany (na bokach i fryzie belkowania), akant (na zapleckach) — oraz intarsja o motywach: wici roślinnych wyrastających z niskich puklowanych waz (nisze zaplecka), ornamentu okuciowego o stylizacji podobnej jak na drzwiach ratuszowych (górna część pilastrów hermowych), rustyki i ornamentu geometrycznego (inne części stall). Stalle te pomimo jednak użycia w ich zdobnictwie intarsji roślinnej o pięknym rysunku z zastosowaniem podbarwionego na zielono drewna oraz intarsjowanego, finezyjnego w formie ornamentu okuciowego — nie mogą stanowić dla drzwi ratuszowych żadnej analogii. Architektura ich jest zbyt płaska, mało urozmaicona i wraz ze snycerką przeważa nad ornamentyką intarsjowaną.

Gdańsk od ostatniej ćwierci XVI wieku, w związku z osiedleniem się licznej kolonii artystów i rzemieślników niderlandzkich był najsilniejszą ekspozyturą sztuki niderlandzkiej w basenie Morza Bałtyckiego. Przyniesiony przez nich manieryzm opanował bez reszty całą sztukę Gdańska. Wśród wielu świeckich budowli miasta odznaczających się nieprzeciętnymi walorami artystycznymi, jednymi z najświetniejszych są: ratusz Głównego Miasta oraz Dwór Artusa.

Wnętrza ratusza — a w szczególności oryginalna i unikalna na terenie Polski, Wielka Sala Rady zwa-

na salą Czerwoną — odznacza się bogatym wystrojem plastycznym [40]. Wewnętrzny portal sali wraz z drzwiami, jak i cała drewniana snycerka zarówno ław oraz stropu, jest dziełem snycerza Szymona Herle z roku 1596 [41]. W zespole tym uwagę zwraca portal wraz z drzwiami. Całość wykonana została techniką stolarską z zastosowaniem intarsji z motywami geometrycznymi i ornamentu okuciowego, o innej nieco stylizacji niż na zabytku krakowskim. Na drzwiach dodatkowo w ornament wkomponowany został herb Gdańska. Drzwi nie posiadają jednak plastycznych podziałów architektonicznych. Z tych to względów drzwi ratusza gdańskiego nie mogą być brane pod uwagę w poszukiwaniach analogii do drzwi krakowskich.

Drugim wielkim zespołem artystycznej stolarki na terenie Gdańska był Dwór Artusa — siedziba bractw kupieckich miasta. Główna, wielka sala dworu ma formę trójnawowej hali o późnogotyckim sklepieniu gwiaździstym, wspartym na czterech wysmukłych, granitowych filarach. Urządzenie wnętrza pochodziło głównie z XVI wieku i wyróżniało się szczególnym bogactwem elementów zdobniczych [42]. Przy ścianie zachodniej i wschodniej grupowały się ławy bractw kupieckich Gdańska. Ławy zdobiła typowa dla renesansowych wnętrz Europy Północnej, zwieńczona fryzem boazeria związana kompozycyjnie z ławami przyściennymi. Duże płaszczyzny boazerii rozczłonkowane były za pomocą pilastrów oraz snycerki ornamentalnej, figuralnej i intarsji. Cenny ten zespół stolarki architektonicznej Dworu Artusa powstał między rokiem 1533 (Ława Bractwa św. Krzysztofa) a 1588 (Ława Sądowa). Boazeria Ławy Sądowej jest czasowo najbliższa drzwiom z Izby Pańskiej Ratusza krakowskiego. Posiadała piękną intarsję, podobną do intarsji przeciwległej Ławy Bractwa Trzech Króli (1568 r.). W intarsji Ławy Sądowej zastosowano różne gatunki drewna, a rysunek jej był nader delikatny o motywach geometrycznych, roślinnych (wici roślinne, wazony z bukietami kwiatów) oraz ornamentu okuciowego [43]. Jednak charakter Ławy Sądowej pomimo zastosowania w boazerii podwójnych pilastrowych podziałów architektonicznych z półokrągłymi płycinami między nimi, jest inny niż drzwi krakowskiego ratusza. Ława ta nie może stanowić więc również żadnej do nich analogii.

Bliższe analogie odnajdujemy dopiero na Morawach w zamkach: Telč, Šternberk oraz Bučovice [44].

Zamek Telč — jeden z największych i najcenniejszych zabytków architektury manierystycznej na Morawach, posiada na II piętrze sale: Złotą, Niebieską, Rycerską i Cesarską. Wszystkie ozdobione kasetonowymi stropami, polichromią oraz intarsjowanymi drzwiami w typie manieryzmu północnego. Drzwi te datowane na 2 poł. XVI w. osadzone są w skromnych, drewnianych portalach, a ich wystrój tworzy powtórzony w dwóch strefach motyw łuku triumfalnego z hermowymi pilastrami. Środkowe pola arkad łuku wypełnia intarsjowana dekoracja, złożona z motywów okuciowych i roślinnych [45].

Zamek Šternberk — w Pokoju Przyjęć i Sali Rycerskiej w kamiennych, renesansowych portalach znajdują się również intarsjowane drzwi, przywodzące na myśl drzwi ratusza krakowskiego. Zdobi je podobna, plastyczna, dwustrefowa dekoracja architektoniczna. W płycinach różnobarwne intarsjowane motywy w formie bukietów kwiatowych (płycina górna) i stylizowanego ornamentu roślinnego (płycina dolna).

Zamek Bučovice — również najwybitniejsze dzieło tzw. renesansu morawskiego ze względu na jednolite i całościowe założenie, oraz z uwagi na szczególnie wysoki poziom i oryginalność dekoracji wnętrz. W przyziemiu traktu zachodniego (na wprost wejścia) ciąg reprezentacyjnych sal z bogatą dekoracją stiukową i malarską z końca XVI wieku, opartą o najlepsze wzory włoskie i niderlandzkie. W jednej z sal, zwanej Salą Cesarską, w bogatym portalu manierystycznym typu włoskiego, umieszczone są intarsjowane drzwi jednoskrzydłowe, wykonane w duchu manieryzmu północnego. Również i te drzwi wyróżnia architektoniczna, dwustrefowa dekoracja, przywodząca na myśl łuk triumfalny o prostym belkowaniu i trójkątnych przyczułkach z zastosowaniem pilastrów w części górnej i kolumn części dolnej. W środkowych arkadach intarsje o motywach okuciowych i roślinnych [46].

We wszystkich tych przykładach z terenu Moraw plastyczna dekoracja architektoniczna przeważa nad płaszczyznową, intarsjowaną dekoracją ornamentalną. W drzwiach krakowskich natomiast między obu typami dekoracji zachowana jest harmonia proporcji.

Najbliższe w charakterze do drzwi krakowskich, pod względem pomysłu harmonijnego zastosowania zarówno intarsji jak i architektonicznej snycerki, są drzwi z tzw. *„Kriegsstube"* [47] ratusza w Lubece, wykonane w latach 1594—1613 (fot. 11). Wiele elemen-

11. Drzwi tzw. „Kriegsstube" ratusza w Lubece, Tönnies Evers 1584—1613. Fot. wg H. Kreisel.

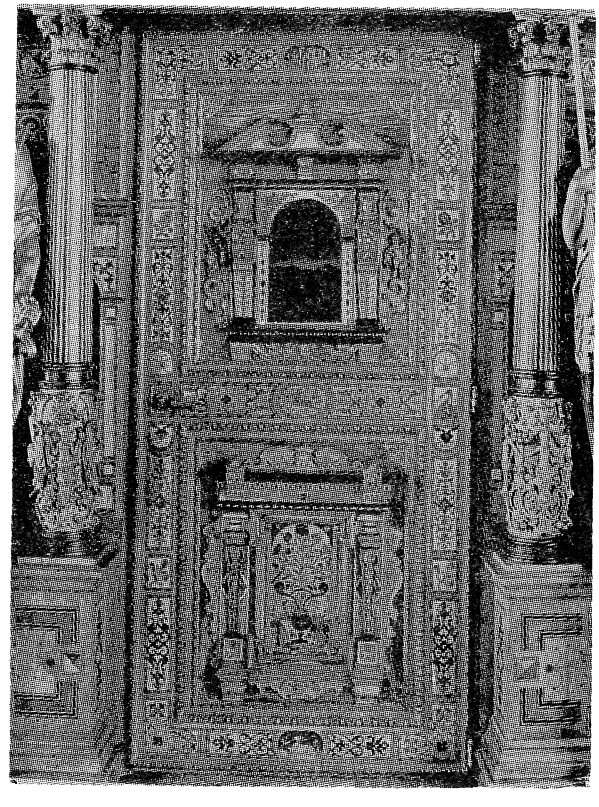

12. Fragment intarsji drzwi z tzw. „Kriegsstube" ratusza w Lubece. Tönnies Evers 1594—1613. Fot. wg H. Kreisel.

tów ornamentacyjnych tych drzwi, a w szczególności delikatny w rysunku ornament okuciowy tworzący bordiurę drzwi oraz przerywnik między strefami dekoracji architektonicznej, bardzo przypomina podobnie rozwiązaną intarsjowaną dekorację drzwi krakowskich. Również podziały architektoniczne z hermowymi pilastrami, płyciny wypełnione intarsjowanym motywem figuralnym w arkadzie czy wazą z bukietem kwiatów, jak również intarsjowane fantastyczne maszkarony (fot. 12), mają odpowiedniki w wystroju drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. Te, tak bliskie analogie między obu zabytkami dają się wytłumaczyć silnymi wpływami niderlandzkimi na sztukę Lubeki jak i całych północnych Niemiec. Znajomość sztuki niderlandzkiej w północnych Niemczech rozpowszechniana była podobnie jak w Polsce poprzez wzory graficzne Vredemana de Vries i Cornelisa Florisa.

Lubeka w XVI i XVII wieku była obok Kolonii przodującym centrum produkcji europejskich mebli intarsjowanych [48]. Meble wykonywane w Lubece, mimo przejęcia pewnych motywów z mebli kolońskich, a nawet południowoniemieckich jak intarsjowane wazy z kwiatami, stylizowane wici roślinne czy przedstawienie figuralne w arkadzie, posiadają odrębny charakter. Ten indywidualny styl Lubeki, zawsze o najwyższym poziomie technicznym i artystycznym wypracował w latach 80-tych XVI wieku działający tam artysta Tönnies Evers (zm. 1613 r.). Styl ten powstał w wyniku połączenia zdobyczy meblarstwa południowoniemieckiego z wpływami sztuki niderlandzkiej. Głównym dziełem Tönnies Evers'a są właśnie wspomniane już drzwi w jednej z izb ratusza w Lubece, tzw. *„Kriegsstube"* (nazwa pochodzi od stacjonujących tam wojsk podczas II wojny światowej, drzwi zostały wówczas poważnie uszkodzone, obecnie odnowione) [49].

Drugim ważnym centrum meblarstwa niemieckiego w XVI i XVII wieku była Kolonia [50]. Intarsjowane meble kolońskie (szafy, skrzynie itp.) charakteryzowały się głównie zastosowaniem motywu wazonu wypełnionego wspaniałym bukietem kwiatów oraz stylizowanej wici roślinnej. Motywy te były importem z Toskanii, poprzez Tyrol, Szwajcarię i południowe Niemcy. W połączeniu z ornamentem rollwerkowym oraz perspektywicznie przedstawianą architekturą motywy te zostały w Kolonii udoskonalone wpływając na odrębny styl mebli tam wyrabianych. Stylistycznie meble kolońskie różnią się od południowoniemieckich i tyrolskich tym, że przeważa w nich technika intarsji. Wiodącym przykładem tego typu zabytków są reprodukowane tu dwie szafy z ok. roku 1587 i ok. 1590 (fot. 13 i fot. 14). Warto zwrócić uwagę, że stylizacja wazonu oraz bukietu kwiatów na szafie z herbem kolońskiej rodziny Gail (fot. 13) jest prawie identyczna do analogicznego motywu z drzwi krakowskich.

Uwzględniając wszystko wyżej podniesione, z jednej strony potwierdzone zostaje przypuszczenie K. Sinko-Popielowej o równoczesnym wpływie wzorników architektonicznych Vredemana de Vries i meblar-

13. Szafa ubraniowa zdobiona intarsją. W płycinach herby kolońskiej rodziny Gail oraz bukiety kwiatów w wazonie. Kolonia, ok. 1587 r. Fot. wg H. Kreisel.

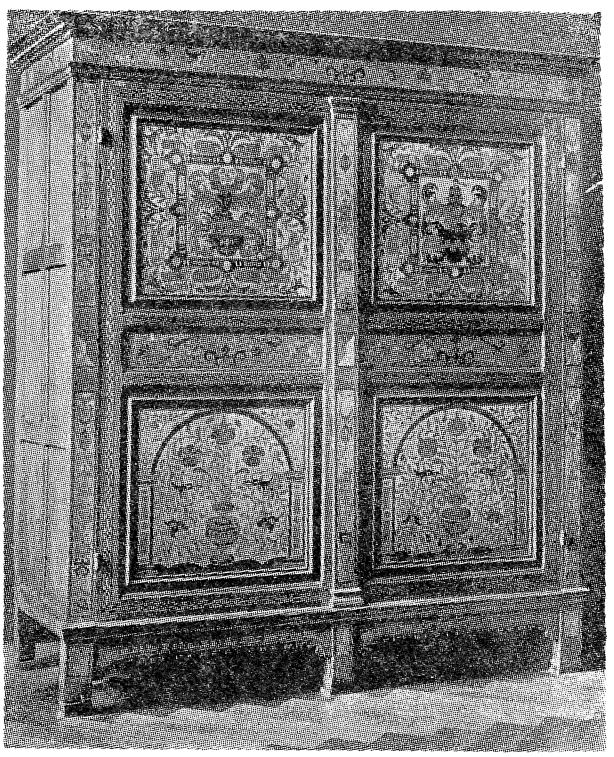

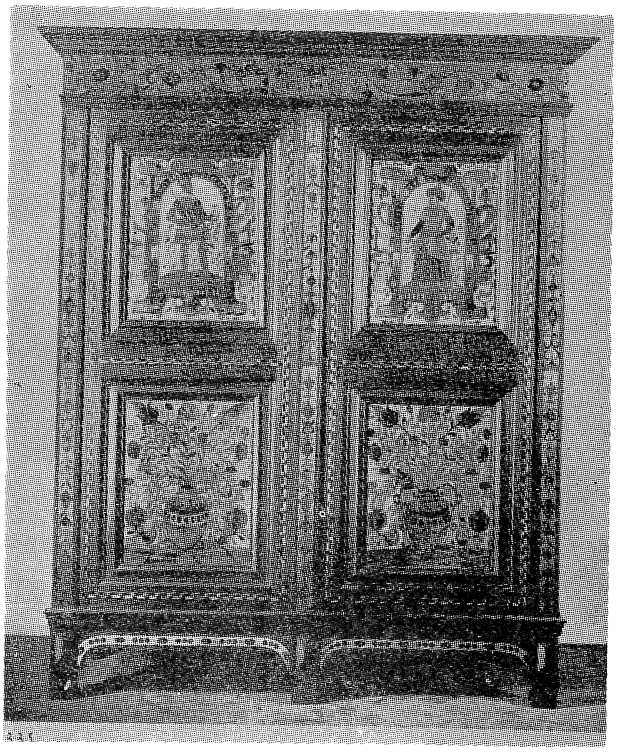

14. Szafa ubraniowa zdobiona intarsją. W płycinach motywy figuralne (cesarz Rudolf II i sułtan Murat III) oraz bukiety stylizowanych kwiatów w wazonie. Kolonia ok. 1590 r.

stwa niemieckiego na intarsję drzwi krakowskich oraz z tego tytułu bardzo prawdopodobne autorstwo Jana Frankstijna, Niemca z pochodzenia, w odniesieniu do projektu zarówno portalu jak i drzwi. Z drugiej strony możliwym się stało wskazanie najbliższej analogii do naszych drzwi, jak również podkreślenie roli Lubeki i Kolonii jako tych miast niemieckich, których artystyczna stolarka oddziałała bezpośrednio na powstanie drzwi Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego.

P R Z Y P I S Y

[1] Są częścią bogatego materiału ikonograficznego, dotyczącego starego Krakowa, złożonego w tzw. *„Tekach Friedleina"*. W roku 1950 zakupione zostały przez Ministerstwo Kultury i Sztuki od p. Edwarda Münicha dla Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

[2] Muzeum Historyczne M. Krakowa, nr inw. MHK 688/VIII/1—3 rys. ołówkiem, piórkiem i akwarelą na papierze, Józef Brodowski, Kraków 1825—1844. Na papierze znak wodny *„J. Whatman 1825"*. Wymiary całej karty 340 × 435 cm.

U góry dwa małe rysunki przedstawiające sień parterową dawnego ratusza krakowskiego, pod nimi widok wnętrza Izby Pańskiej.

Rysunek górny po lewej stronie (wymiary 100 × 160 cm), przedstawia fragment sieni od południa. Po lewej wejście do wieży ratuszowej o drzwiach gotyckich narysowanych bardziej szczegółowo (krata na drzwiach) niż na identycznym rysunku J. Brodowskiego z roku 1820 (nr inw. MHK 687/VIII) — ku prawej stronie kominek, dalej okno i przejście na dziedziniec (podworzec).

Rysunek górny po prawej stronie (wymiary 105 × 200 cm), wyobraża północną stronę sieni. Po prawej przejście do kordegardy. Ku lewej wgłąb — cztery niskie kolumny wspierają sklepienie beczkowe z lunetami, tworząc jakby trzy arkady. Za nimi schody na pierwsze piętro, w głębi po lewej wejście do Izby Pańskiej. Tylna strona drzwi Izby Pańskiej potraktowana nieco bardziej szczegółowo niż na identycznym rysunku J. Brodowskiego, sygn. 15 Sierpnia 1820 r. (nr inw. MHK 686/VIII). U dołu po lewej napis atramentem „Dolne sienie w ratuszu krakowskim".

Poniżej widok wnętrza Izby Pańskiej (wymairy 240 × 435 cm). Po lewej stronie słabo zaznaczony portal, w którym umieszczone były drzwi Piotra Kaliny (nie narysowane). Dalej wnęka w murze zamknięta żelazną kratą, poniżej ławka, obok szkic powiększony orła, jaki był umieszczony w każdym punkcie przecięcia kraty. W głębi po lewej w rogu izby żelazna klatka, miejsce urzędowania pisarza miejskiego. Na wprost trzy okna renesansowe w głębokich framugach z siedziskami, wychodzące na dziedziniec ratusza, otoczone od góry ornamentem. Po prawej okno gotyckie w ścianie zachodniej (szczegół nieprawdziwy). Na pierwszym planie pośrodku sali stół z krucyfiksem, przyborami do pisania i 6 foteli rokokowych. U góry fragment stropu kasetonowego z rozetami. Na ścianie po lewej pod stropem zaznaczone portrety królów polskich. Powyżej powiększony szkic rozet ze stropu. U dołu po prawej napis atramentem: *„Sala sądowa na Ratuszu Krakowskim na I piętrze"* (błędnie). Po lewej napis ołówkiem słabo widoczny *„1844/2 Stycznia Rysow."* Stan zachowania całego rysunku dość dobry. Margines nieco naddarty i zabrudzony.

[3] Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, nr inw. MHK 694/VIII. 7 kart z rysunkami zdjętymi z portretów królów polskich wraz z otaczającym je ornamentem, malowanych al fresco na ścianach Izby Pańskiej około 1600 roku przez malarza krakowskiego Kaspra Kurza. Na każdej karcie po kilka kopii. Rysunki wykonane zostały przez Józefa Brodowskiego na siwym papierze akwarelą i piórkiem około 1820 r. Jeden z tych rysunków z portretem Stefana Batorego, reprodukuje: J. Muczkowski, *Dawny ratusz krakowski*. Rocznik krakowski, tom VIII, Kraków 1906, fig. 24.

[4] Reprodukcję akwareli podał: J. Muczkowski, o. c., fig. 15.

[5] Arch. UJ, rkps S II 854. *Pismo Rady Administracyjnej W. Ks. Krakowskiego do rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 30. I. 1852 r.*

[6] Publikowana w pracy: K. Mecherzyński, *O magistratach miast polskich, a w szczególności miasta Krakowa*, Kraków 1845 oraz u: A. Breyer, *Ratusz krakowski, Kraków dawniej i dziś*, nr 2, Kraków 1952, fig. 4. Znajduje się też w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr inw. MHK 691/VIII, wymiary 16,8 × 25,5 cm.

[7] Wł. Anczyc, *Izba Pańska czyli radziecka w ratuszu krakowskim*, Tygodnik Ilustrowany t. VII, Warszawa 1863, s. 140—142. Porównaj też widok wnętrza Izby Pańskiej Michała Stachowicza z roku 1820/21, częściowo fantastyczny i archeologicznie nieprawdziwy, choć prawie współczesny zburzeniu ratusza. (J. Dobrzycki. *Dzieje Almae Matris pędzla Michała Stachowicza*, Kraków 1925 r.)

[8] Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, nr inw. MHK 698/VIII, wymiary 43 × 29,3 cm.

[9] Arch. UJ. Rkps S. II 854. Pismo rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Floriana Sawiczewskiego, prezesa Towarzystwa Naukowego Krakowskiego do Rady Miasta Krakowa z dnia 9. II. 1852 r. w sprawie wydania pamiątek związanych z Ratuszem.

[10] Karol Beyer 1818—1877. *Pionier fotografii polskiej*. Katalog wystawy. Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź 1984.

[11] K. Beyer, *Odrzwia kamienne w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Tygodnik Ilustrowany, Warszawa 1861, t. III, Nr 68, s. 11.

[12] W związku z wystawą prac fotograficznych Karola Beyera w Łodzi w roku 1984 przeprowadzona była szczegółowa kwerenda zachowanych fotografii, jednak nie pozyskano na nią fotografii przedstawiającej fragment wnętrza kancelarii dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej z portalem i drzwiami Izby Pańskiej dawnego ratusza krakowskiego. (Karol Beyer 1818—1877. Katalog Wystawy, o. c.).

[13] K. Mecherzyński, o. c. n. l. b. cyt.: *„Wnijście do tej sali dolnej otwierały drzwi wielkie jednoskrzydłowe, drewniane, piękną rzeźbą przyozdobione, na których widzieć pośrodku alegorię Sprawiedliwości, a powyżej herb miasta. Drzwi te osadzone były między dwoma słupami z ciosanego kamienia, z wysokim kamiennym suprafortem, na którym dawał się czytać u góry napis: Ubi charitas et amor, ibi Deus est..."*

[14] A. Grabowski, *Dawne zabytki miasta Krakowa*, Kraków 1850, s. 6, cyt.: *„Izba Pańska, w której odbywali swe posiedzenia i sądy Rajcy, mieściła się na dole, a widok jej wnętrza jak dotrwał do czasu rozebrania ratusza. przedstawia rycina znajdująca się przy wyżej wspomnianym dziele Mecherzyńskiego o magistratach miast polskich a w szczególności m. Krakowa r. 1845"*.

[15] K. Kremer, *Wiadomości o niektórych starożytnych budynkach krakowskich ze stanowiska sztuki uważanych*. Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego t. XXIII. Oddział Sztuki i Archeologii t. I, Kraków 1852, s. 121, 123, cyt.: *„Piękne były drzwi wchodowe, wykładanej roboty, z drzewa różnobarwnego, ozdobione nadto różnemi wyrzynanemi pięknemi gzymsami i płaskorzeźbami, otoczone były oprawą kamienną bardzo wspaniałą, w stylu zygmuntowskim, w niej na czerwonym marmurze wyryte napisy zastosowane do miejsca, były i płaskorzeźby misternej roboty, a to wszystko na pięknych wspierało się słupach"*.

[16] Arch. UJ Rkps S. II 854, o. c.

[17] J. Łepkowski, *O ratuszu dawnym i dzisiejszym oraz o pamiątkach gminy miejskiej krakowskiej*, Czas, t. II, 1866, nr-y 172, 176, 178. oraz K. Estreicher, *Collegium Maius*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CLXX. Prace z Historii Sztuki z. 6, Kraków 1968, s. 239.

[18] S. Odrzywolski, *Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce*, Kraków 1891 n. l. b., tabl. 3 (drzwi), tabl. 5 (okucia).

J. Odrzywolski, *Renesans w Polsce. Zabytki sztuki z wieku XVI i XVII*, Wiedeń 1899 n. l. b. tabl. 5 (portal), tabl. 6 (drzwi).

[19] S. Tomkowicz, *Gmach Biblioteki Jagiellońskiej. Historia i opis*. Rocznik Krakowski t. IV, Kraków 1900, s. 174.

[20] K. Schenkl, *Mittheilungen der K. K. Central-Kommission zur erforschung und erhaltung der Baudenkmale*, Wien 1856, t. I, s. 65.

[21] J. Muczkowski, o. c., s. 27.

[22] K. Sinkówna, *Portal i drzwi z dawnego ratusza krakowskiego i ich domniemany twórca*. Prace Komisji Historii Sztuki, t. VI, zeszyt 1, Kraków 1934, s. 31—37.

[23] J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Czasy nowożytne*, Warszawa 1984, s. 140 oraz: J. Samek, *Złocista tablica cechowa z wyobrażeniem św. Eligiusza* (początek XVII w.). Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, z. 2, Kraków 1975, s. 50/51.

[24] J. Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, Kraków 1964, s. 292/293, 267, 379. Historia Sztuki Polskiej t. II, Kraków 1965. s. 68, 262.

[25] Strukturę organizacyjno-osobową tego Towarzystwa oraz jego rolę w życiu umysłowym Krakowa omówiła obszernie Janina Kras w rozprawie pt.: *„Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848—1870"*, Kraków 1977, s. 96—149.

[26] Arch. UJ Rkps S II 854 Sprawozdanie przewodniczącego Komitetu Archeologicznego Józefa Muczkowskiego do rektora UJ prezesa Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z dnia 28. I. 1851 r.

[27] Arch. UJ Rkps S. II 854, o. c.

[28] W listopadzie 1851 roku Komitet Archeologiczny przekształcił się w jeden z trzech oddziałów Wydziału Akademickiego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego pod nazwą Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych. Aż do roku 1870 stanowił jedyną instytucję narodową opiekującą się zabytkami (J. Kras, o. c., s. 159).

[29] Powstanie Muzeum Towarzystwa Naukowego Krakowskiego łączy się ściśle z utworzeniem w roku 1850 Komitetu Archeologicznego. Jednym z inicjatorów i twórców muzeum był Józef Łepkowski, czołowa postać Komitetu Archeologicznego. Pierwotnie Muzeum Archeologiczne mieściło się w Collegium Maius przy Bibliotece Jagiellońskiej. W roku 1864 zbiory przeniesiono do własnego budynku przy ul. Sławkowskiej 17 (J. Kras, o. c., s. 159—161).

[30] Po zburzeniu dawnego ratusza krakowskiego w roku 1820 siedziba zarządu miejskiego, który spoczywał w rękach Senatu rządzącego, wolnego i ściśle neutralnego miasta Krakowa przeniosła się do kolegium pojezuickiego przy kościele śś. Piotra i Pawła. Budynek ten zwano wówczas Ekonomią Miejską (J. Muczkowski, o. c., s. 40).

[31] Arch. UJ Rkps S II 854 Wyjaśnienie Rady Administracyjnej przesłane do rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 30. I. 1852 w sprawie wydania żądanych zabytków z Ekonomii Miejskiej.

[32] Arch. UJ Rkps S II 854, o. c.

[33] Arch. UJ Rkps S II 854, Pismo rektora Floriana Sawiczewskiego z dnia 9. II. 1852 r. do Rady Miasta Krakowa.

[34] K. Estreicher, o. c., s. 240 przypis 7.

[35] Uszkodzenia kamieniarki portalu zwłaszcza na trzonach kolumn i na belkowaniu uzupełnione gipsem.

[36] Maszynopis dokumentacji konserwatorskiej powykonawczej dotyczącej prac wykonywanych przy drzwiach Izby Pańskiej z dawnego ratusza krakowskiego opracowany przez M. Skrętową w roku 1982. Do dokumentacji dołączona jest inwentaryzacja pomiarowa wraz z odczytaniem zagadnień konstrukcyjnych budowy drzwi. Za udostępnienie maszynopisu dokumentacji i inwentaryzacji pomiarowej drzwi autorka pragnie złożyć podziękowanie Kierownictwu Pracowni Konserwacji Rzemiosła Artystycznego.

[37] Skład komisji konserwatorskiej — Pracownicy Muzeum UJ: Kazimierz Nowacki, Elżbieta Błażewska, Czesława Piętkowa; Pracownicy PKZ: Stanisław Paciorek, Małgorzata Skrętowa, Jan Franczak.

[38] Nie wiemy wprawdzie czy Frankstijn żył jeszcze w roku 1593. Podpis Frankstijna jako właściciela figuruje co prawda obok daty 1589 (?) przy planszach rycin Vredemana de Vries, wklejonych do egzemplarza frankfurckiego wydania dzieła o architekturze Serlia. Jest to ostatnia źródłowa wiadomość o Janie Frankstijnie. Żyć jednak mógł skoro pierwsza wzmianka o nim pochodzi z roku 1557 (część literatury podaje datę 1558 — był to konkurs na loggie Sukiennic, w którym wygrał Jan Maria Padovano przed Frankstijnem — Polski Słownik Biograficzny t. VII, Kraków 1948—1958, s. 7).

Album wzorników architektonicznych Jana Vredemana de Vries, własność Frankstijna, z czasem przeszedł w posiadanie innego architekta Krzysztofa Mieroszewskiego już w wieku XVII, a od niego dostał się do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. (T. Dobrowolski, o. c., s. 267). Problem manieryzmu w sztuce północnej Europy oraz rolę wzorników architektonicznych w XVI i XVII wieku omówił: E. Forssman. *Säule und ornament. Studien zum Problem des Manierismus in den nordischen Säulenbüchern und Vorlagenblätten des 16. und 17. Jahrhunderts*, Stockholm 1956).

[39] T. Dobrowolski, o.c., s. 450. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. IV. Miasto Kraków, cz. II, Warszawa 1971, s. 20, fig. 214.

[40] Całkowicie zniszczone wnętrza sal ratusza podczas działań wojennych w końcu marca 1945 roku zrekonstruowano nawiązując jedynie ideowo do ich poprzedniego wyglądu. Wyjątkiem jest tylko Wielka Sala Rady odtworzona w pierwotnym kształcie z zachowaniem oryginalnych niezniszczonych fragmentów. Obecnie w gmachu ratusza mieści się od 1970 roku Muzeum Historii Miasta Gdańska.

[41] F. Mamuszka, *Droga królewska w Gdańsku*, Kraków 1972, fig. 68.

K. Mellin, *Szymon Herle — snycerz gdański*. Rocznik gdański, t. XXV, 1966.

[42] Dwór Artusa ucierpiał znacznie w czasie II wojny światowej. Po odzyskaniu Gdańska w 1945 r. przystąpiono do odbudowy całości Dworu, którą zakończono w 1952. Brak jednak wystroju wnętrza sal, mimo że większość zabytków, rzeźb, obrazów i innych szczegółów zdobniczych, wywiezionych wcześniej ocalało. Zostały odnalezione i znajdują się w Muzeum Narodowym w Warszawie, Muzeum Pomorskim w Gdańsku, Składnicy Muzealnej w Oliwie, Muzeum Morskim w Gdańsku, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni (Z. Zakrzewska-Śnieżko, *Dwór Artusa w Gdańsku*, Gdańsk 1972, s. 31).

[43] W Składnicy Muzealnej w Oliwie zachowane są fragmenty tej intarsjowanej boazerii (Z. Zakrzewska-Śnieżko, o.c., s. 28, fig. 16, 18, 20).

[44] Spostrzeżenia te powstały w trakcie objazdów naukowych Czechosłowacji, organizowanych przez Krakowski Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki

[45] M. Nováková-Skalická, *Telč*, Brno 1979, fig. 39.

[46] D. Menclová, *Státni zámek Bučovice*, Brno 1972, fig. 3, 6, 7.

[47] H. Kreisel, *Die Kunst des deutschen Möbels*, t. I. *Von den Anfängen bis zum Hochbarock*, München 1974, fig. 301, 302.

[48] H. Kreisel, o.c., s. 102/103.

[49] H. Kreisel, o.c., s. 139—141.

[50] H. Kreisel, o.c., s. 102—103, 146—149, fig. 335, 339.